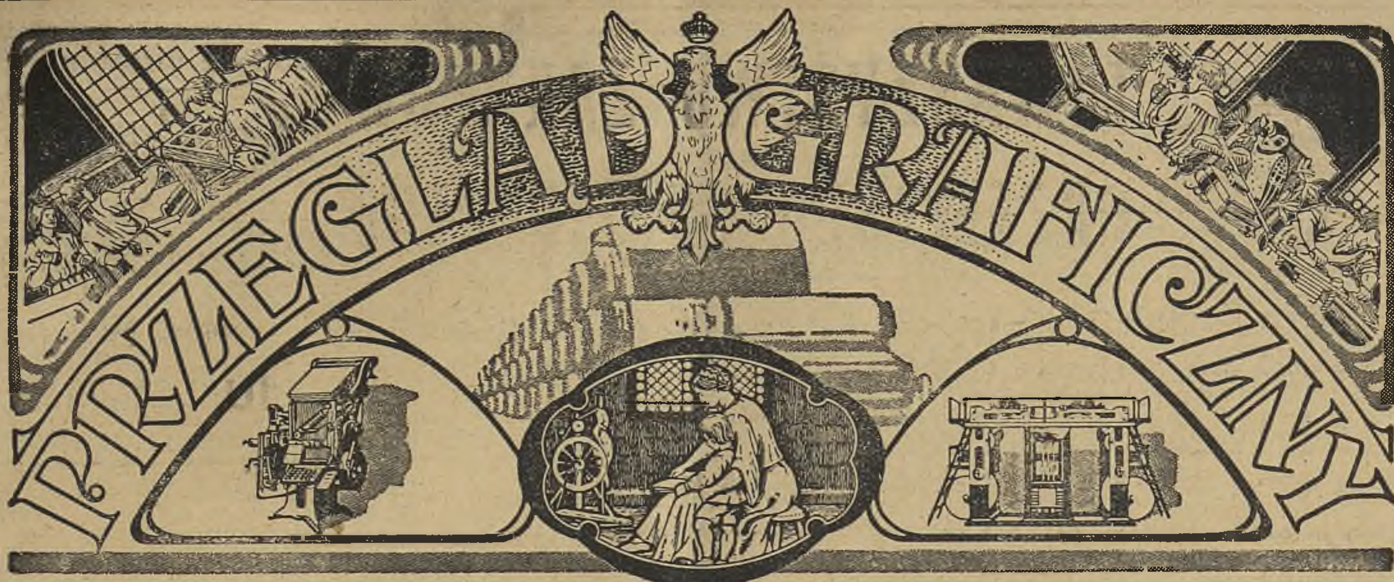
Nr. 27. Poznań, sobota, 7 lipca 1923. Rocznik 4.



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

odbędzie się

we wtorek, dnia 10 lipca 1923 r.

o godzinie 3 po południu w lokalu Związkowym przy Starym Rynku 4.

Na porządku obrad wniosek pracobiorców o procentualną naprawe zasadniczej płacy.

Ze względu na ważność sprawy prosimy o udział jaknajliczniejszy; z dalszych stron zaleca się wysłać delegatów poszczególnych grup.

Ewentualne uchwały obowiązywać będą cały Związek bez względu na liczbę obecnych na zebraniu członków.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Zwyżka abonamentu gazet na sierpień.

Wobec gwałtownego podrożenia papieru o przeszło 100% uchwaliło zebranie wydawców z dnia 2 b. m. podwyższyć przedpłatę gazet na sierpień o minimalnie 85%; wyjątek przyznano dla Bydgoszczy i Inowrocławia, gdzie zgodzono się na zwyżkę minimalną 75%.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Zwyżka płac.

Na mocy układu cennikowego z dnia 24 marca 1922 roku podwyższa się płacę pracowników drukarskich z dniem 1 lipca począwszy o 32%.

Tabelkę z rozliczeniem nowych płac zamieszczamy drugostronnie.

Sekr. gen.: *Kryg.*

„Polski Cennik Drukarski."

Na miesiąc lipiec obowiązuje mnożnik 2500%.

Sekr. gen.: *Kryg.*

W obronie zagrożonej kultury polskiej.

Dnia 29 czerwca odbyła się w Poznaniu konferencja Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią, reprezentowanego przez Zarząd Główny Związku tudzież przez delegatów z Księstwa, Pomorza i Śląska. Na konferencję tę zaproszono również posłów i senatorów Polski Zachodniej, aby z nimi wspólnie zastanowić się nad katastrofalną zwyżką cen za papier szczególnie gazetowy, jak również nad wyśrubowaniem nowych ceł, które uniemożliwiają wszelki import papieru z zagranicy.

Konferencję zagaił prezes Związku, p. dyrektor Edward Pawłowski, który wygłosił następnie referat o położeniu naszych gazet i książki szkolnej.

Na początku maja br. doniosły dzienniki, że posłowie 6 stronnictw, a mianowicie pp. Chaciński, Kucharski, Stroński, Dąbski, Chomiński i Perl stawili w Sejmie wniosek, domagający się:

1. zniesienia ceł, nałożonych na papier zagraniczny,
2. zniesienia lub co najmniej obniżenia ceł, ciążących na wwozie farb, czcionek i części maszynowych dla drukarń,
3. obniżenia taryf pocztowych i kolejowych dla gazet do $^1/_{20}$,
4. obniżenia opłat telefonicznych i telegraficznych do $^1/_{10}$,
5. zniesienia wszelkich podatków i danin dla zakładów, wydających gazety,
6. wywarcia nacisku na fabryki papieru, by obniżyły ceny papieru,
7. zakazu wywozu celulozy, masy drzewnej i papieru,
8. obniżenia frachtów kolejowych dla papieru do $^1/_{10}$,
9. zakupu znacznego zapasu papieru zagranicznego.

Na odbytym Trzecim Walnym Zjeździe Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu powzięto rezolucję,

Obecna płaca w zawodzie graficznym w Poznaniu, obowiązująca od 1 lipca 1923
(zwyżka 32% — 46 godzin tygodniowo).

	w 1 roku po wyuczeniu				do 21 lat				do 24 lat				ponad 24 lata			
	godz. zwycz.	godz. 50%	godz. 100%	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50%	godz. 100%	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50%	godz. 100%	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50%	godz. 100%	tygodniowo
Zecer ręczny, litograf, kamieniodrukarz, chemigraf	4 574	6 861	9 148	210 404	5 128	7 692	10256	235 888	6 106	9 159	12212	280 876	7 440	11160	14880	342 240
Oddziałowy, Metrampaż, Korektor 10% więcej	5 031	7 547	10062	231 426	5 641	8 462	11282	259 486	6 717	10076	13434	308 982	8 184	12276	16368	376 464
Zecer maszynowy 20% więcej	5 489	8 234	10978	252 494	6 154	9 231	12308	283 084	7 327	10991	14654	337 042	8 928	13392	17856	410 688
Oddział. w linotyp. 10% więcej	6 038	9 057	12076	277 748	6 769	10154	13538	311 374	8 060	12090	16120	370 760	9 821	14732	19642	451 766
	w pierwszych 2 latach				w 3 i 4 roku				po 4 latach							
Introligator	4 249	6 374	8 498	195 454	5 318	7 977	10636	244 628	6 361	9 542	12722	292 606				
Oddziałowy w intr. 10% więcej	4 674	7 011	9 348	215 004	5 850	8 775	11700	269 100	6 997	10496	13994	321 862				
	po wyuczeniu				po 1 roku				po 3 latach				po 5 latach			
Nakładaczki lub pracow. introligatorskie	1 278	1 917	2 556	58 788	1 684	2 526	3 368	77 464	2 688	4 032	5 376	123648	3 367	5 051	6 734	154 882
	w 1 roku				w 2 roku				w 3 roku				w 4 roku			
Uczniowie	544	816	1 088	25 024	1 096	1 644	2 192	50 416	1 371	2 057	2 742	63 066	1 919	2 879	3 838	88274

popierającą powyższy wniosek, a w dniach następnych wysłano do powyżej wymienionych pp. posłów, jak również do p. Ministra Spraw Wewnętrznych, p. Marszałka Sejmu, p. Marszałka Senatu, p. Ministra Skarbu, p. Ministra Przemysłu i Handlu i p. Prezydenta Ministrów specjalne pisma z prośbą o interwencję celem uzyskania pomocy dla wydawnictw polskich.

Prawdopodobnie też wskutek otrzymanych protestów i prośb Związku p. premjer gen. Sikorski zwołał do Warszawy zjazd przedstawicieli prasy, niewiadomo jednak w jakim celu, gdyż zaproszenia adresowane były wyłącznie do pp. redaktorów a pominięto głównie zainteresowanych wydawców, tak że dopiero po zjeździe dowiedział się Związek, że chodziło właśnie o trudności wydawców polskich. W rezultacie obrady pozostały bez rezultatów, bo był to — jak się okazało — poprostu wiec ku uratowaniu stanowiska p. Premjera.

Co więcej, zamiast otrzymania spodziewanej pomocy znalazły się wydawnictwa i cały przemysł graficzny wobec nowych, niesłychanych trudności. W marcu br., gdy owe dwie czy trzy fabryki krajowe, dostarczające papier gazetowy i do dzieł, podniosły nagle cenę z marek 24 000 000,— na marek 39 400 00,— okazało się, że przy stawce cła ulgowego, marek 15 000,— od wagonu, stał się korzystniejszy zakup papieru z zagranicy a mianowicie z Niemiec. Członkowie Związku osiągali z tego źródła papier około 20 do 25% taniej aniżeli w kraju. Zaznaczyć tu trzeba, że było to wyjście nie złe dla jednej i drugiej strony wobec tego, że fabryki krajowe mogą pokryć tylko około 40% zapotrzebowania krajowego.

Późniejsze postępowanie fabryk papieru zupełnie jasno stwierdziło, że dążą one do podniesienia cen za papier jaknajwyżej i do jaknajwyższego oprocentowania swej produkcji, ograniczając przez to ilość czytelników w Polsce do możności swej produkcji, bez względu na potrzeby kulturalne narodu polskiego. Aby sobie to zapewnić, udało się fabrykantom krajowym w maju uzyskać podniesienie stawek celnych na wwóz papieru zagranicznego z mnożnika 10 na 500, czyli oclenie marek 750 000,— za jeden wagon.

Nie dosyć na tem, dnia 8 czerwca dowiedział się Związek zupełnie przypadkiem o zamiarach dalszego podniesienia cła, aby pp. fabrykantom umożliwić wyśrubowanie cen do niesłychanych rozmiarów. Przeczuwając ten zamiar, Związek wysłał tego samego dnia telegramy do Ministra Skarbu, Ministra Przemysłu i Handlu i do Prezydenta Ministrów, tudzież do posłów prośby, aby nie dopuszczono do nowego pokrzywdzenia wydawnictw, do którego zmierzają fabrykanci papieru krajowego. Pomimo tego na przedobradach celnych w dniu 9 czerwca w Departamencie Ceł, p. posłowi Marwegowi, który żądał, żeby przed uchwałą wysłuchano wydawców, oświadczono ze strony miarodajnej, że niema wcale protestu Wydawców Zach. Polski przeciw dalszemu podwyższeniu cła na papier, wobec czego podwyższenie to śmiało można uchwalić. W rezultacie podwyżkę cła uchwalono.

I oto gdy około połowy maja cena papieru krajowego wynosiła marek 32 000 000,— za wagon, już w dzień 9 czerwca, gdy odbywały się przedobrady w Departamencie Ceł, zakomunikowano wydawcom cenę marek 36 000 000,—, a gdy 11 czerwca uchwalono podwyższenie cła z marek 750 000,— za wagon na marek 16 850 000,—, wówczas ośmielili się pp. fabrykanci podnieść cenę na marek 39 400 000,—. Następnie zaś i w dniu najwyższego naprężenia walutowego, gdy dolar podniósł się na przeszło marek polskich 100 000,—, fabrykanci papieru, korzystając z ogólnego zamieszania, poszli z ceną na marek 60 000 000,—. Tak papier krajowy, który dnia 8 czerwca kosztował marek 32 000 000,— za wagon franko Poznań, dnia 20 czerwca podskoczył w cenie na marek 60 000 000,— loko fabryka, czyli podrożał o 100%.

Celem wyjaśnienia sprawy tych potwornych podwyżek taryfy celnej na papier interwenjowało prezydjum Związku u syndyka Izby Przemysłowo-Handlowej, Dr. Lisockiego, który wyjaśnił, że podniesienie ceł nastąpiło wobec braku protestów z Zachodniej Polski i Małopolski, a Warszawa była zgodna z tą propozycją. Po odbytej naradzie wystosował Związek obszerny list do p. Ministra Kucharskiego pod dniem 15 b. m., prosząc o wstrzymanie wykonania uchwały w sprawie podwyżki cła, a gdy 20 czerwca

fabrykanci podyktowali cenę za papier w wysokości marek 60 000 000,—, wystosował do p. Ministra Kucharskiego podobny telegram z protestem.

Wszystkie te protesty i zabiegi Związku nie odniosły żadnego skutku. Dyktuje dzisiaj ceny kilka fabryk papieru, które nie mogą zaspokoić zapotrzebowania krajowego, a uprawiają pospolity wyzysk, boć do dnia dzisiejszego jeszcze żaden artykuł nie osiągnął podrożenia o 30 000 razy w stosunku przedwojennym jak to ma miejsce w przemyśle papierniczym.

Trudno zrozumieć powody pomocy, udzielanej ze strony rządu fabrykantom papieru do wyzysku, wyzysku tem smutniejszego, że odbijającego się na najszerszych masach ludności, na piśmie i książce polskiej, na rozwoju polskiej kultury. Obecne ceny papieru podcinają byt setek wydawnictw, zwłaszcza prowincjonalnych, uniemożliwiają ruch wydawniczy polski. Dla interesu kilku fabryk łakomych na nieproporcjonalne zyski gazeta polska, książka polska, mają się stać przedmiotem zbytku, dostępnym tylko dla sfer najzamożniejszych, a szerokie warstwy ludności ma się rzucić na łup ciemnoty i oddać pod bezwzględne wpływy agitacji przewrotowej, szerzonej zapomocą podziemnej pracy nie potrzebującej liczyć się z ceną, narzuconą przez fabryki krajowe papieru.

I nie ma mowy o tem, jakoby krajowi fabrykanci papieru znajdowali się w krytycznem położeniu. powoływanie się ich na kurs dolara nie wytrzymuje krytyki. Dolar z papierem krajowym nie ma nic wspólnego, gdyż wszystkie surowce tak drzewo jak węgiel i celuloza znajdują się w kraju, a procentualnie nikłe są wydatki na sprowadzane z zagranicy kaolinę, jako surowiec kilkuprocentowy, na sita i na filce do maszyn fabrycznych.

Przy tej sposobności należy wspomnieć o nader trudnem obecnie położeniu zawodu graficznego, spowodowanem rozporządzeniami bądź to celnemi lub administracji rządowej. Wszystkie pisma, tygodniki, miesięczniki, ilustrowane lub nie ilustrowane walczą z niesłychaną konkurencją wydawnictw niemieckich. Znane jest, że technika graficzna stoi w Niemczech na wysokim poziomie, że papier, pomimo, że niema tam drzewa, jest znacznie tańszy od naszego. Wydawnictwa niemieckie, przeważnie o szkodliwej treści, sprowadzane są w olbrzymich ilościach do kraju, siejąc truciznę, a podrywając niejedną krajową placówkę graficzną. Na import ten należałoby nałożyć wysokie cło, jak wogóle na druki z zagranicy.

Rząd rozpowszechnia pozatem coraz więcej „drukarń“, które wytwarzają niezdrową konkurencję, podbijając ceny, gdyż nieomal wszystkie wydatki płaci Skarb Państwa a dochody oznaczają zysk, świetnie opłacającego się zakładu państwowego.

Kończąc swoje wywody, referent zwrócił się do obecnych posłów i senatorów w imieniu Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z prośbą: aby stronnictwa polskie w Sejmie i Senacie wybrały komisję, którąby stawiła sobie za zadanie obronę spraw wydawnictw. Komisja ta powinna być przez wszystkie Ministerstwa poinformowana, gdy chodzi o jakiebądź zmiany, obchodzące przemysł graficzny i wydawnictwa. Dopiero po ich wysłuchaniu mogłyby nastąpić jakiebądź zmiany odnośnych ustaw.

Obecnie należy domagać się od rządu:
1. obniżenia cła na papier na mnożnik 500,
2. nałożenia wysokiego cła na masowy dowóz zagranicznych ilustrowanych pism,
3. zniesienia drukarń państwowych na prowincji.

Nad referatem tym wywiązała się obszerna dyskusja, której rezultatem było uchwalenie następującej rezolucyi:

„Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu na konferencji odbytej dnia 29 czerwca 1923 roku przy współudziale Posłów i Senatorów, stwierdza, że
1. podwyższenie stawek celnych na papier zagraniczny spowodowało podrożenie krajowego papieru gazetowego o 100%,
2. fabryki krajowe w Polsce mogą pokryć zaledwie 40 procent zapotrzebowania krajowego,
3. 60% zapotrzebowania papieru musi Polska sprowadzać z zagranicy.

Wobec tego i tak już marny byt wydawnictw prowincjonalnych zostanie zupełnie podkopany, jeżeli rząd nie zniesie wysokiego cła na papier zagraniczny.

Zgromadzeni zwracają rządowi uwagę, że prasa polska w zachodnich województwach przyczyniła się niemało do uświadomienia narodowego szerokich mas ludowych, które teraz już coraz mniej czytają gazety z powodu ich wysokiej ceny, a gdy cena papieru pozostanie tak wysoką jak obecnie (63 miljony marek za 10 000 kg.) to czytelnictwo zupełnie upadnie, co jest właśnie celem wrogów państwu polskiemu.

Wysokie cło na papier zagraniczny bogaci bezwzględnie jednostki fabrykantów krajowych, a cofa oświatę narodu polskiego o dziesiątki lat wstecz.

Uwzględniając te wszystkie momenty, Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych prosi rząd o bezzwłoczne zniżenie stawek celnych na papier zagraniczny. W przyszłości zaleca się, by rząd porozumiał się wpierw z miarodajnemi związkami graficznemi i wydawniczemi, zanim wyda jakiekolwiek rozporządzenia w sprawie dowozu papieru.

Ceny papieru krajowego

ważne od 1 lipca r. b.

Gatunek papieru	Ceny hurtowne loko Poznań za kg. mk.
Gazetowy rotacyjny	6.300 loko fabr.
„ w arkuszach	7.900
Drukowy matowy	8.900
„ satynowany	9.400
Piśmienny Nr. 3 i konceptowy	10.600
„ Nr. 2	13.800
„ Nr. 1 bezdrzewny	16.700
Karton pocztówkowy bezdrzewny	17.900
„ „ drzewny	12.300
Piśmienny kolorowy (albumowy)	12.400
Okładkowy kajetowy	12.100
Kopertowy t. zw. angielski	12.300
Skoroszytowy	17.400

Z chwili bieżącej

Drukarnia Mieszczańska, Tow. Akc., Poznań. Imieniem rady nadzorczej zwołuje p. A. Thomas walne zgromadzenie na 16 lipca 1923 r. o godz. 11 przed poł. w lokalu własnym przy ul. Nowej 5 w Poznaniu. Na porządku dziennym zatwierdzenie bilansu za rok 1922, podział zysku, wybory do rady nadzorczej, sprawa powiększenia kapitału akcyjnego oraz pomniejsze sprawy.

Z przemysłu graficznego w Niemczech. Wskutek wzrastającej drożyzny, powstałej po znacznem obniżeniu wartości marki niemieckiej, podwyższono odpowiednio myta dla pracowników graficznych, obowiązujące od 23 czerwca. Myta wynoszą, zależnie od procentu dopłaty lokalnej 0 do 25 proc., jak następuje:

a) Dla pomocników drukarskich: 193 540 do 241 920 mk. n. w pierwszym roku po wyuczeniu; dla pomocników do 21 roku życia 225 790 do 282 240 mk. n. dla kawalerów, a 235 200 do 294 000 mk. n. dla żonatych; dla pomocników do 24 roku życia 245 150 do 306 430 mk. n. dla kawalerów, a 255 360 do 319 200 mk. n. dla żonatych; dla pomocników ponad 24 lat życia 258 050 do 322 560 mk. n. dla kawalerów, a 268 800 do 336 000 mk. n. dla żonatych.

b) Dla robotników pomocniczych zależnie od wieku 17 i ponad 24 lat oraz dopłaty lokalnej 165 510 do 301 690 mk. n.

c) Dla nakładaczek zależnie od wieku 17 i ponad 21 rok życia 146 760 do 209 660 mk. n.

d) Dla robotnic pomocniczych od 129 830 do 185 470 mk. n.

e) Dla terminatorów drukarskich zależnie od dopłaty lokalnej, w pierwszym roku nauki 14 140 do 17 710 mk. n.; w drugim roku nauki od 20 180 do 25 530 mk. n.; w trzecim roku nauki od 26 610 do 33 320 mk. n.; w trzecim roku nauki od 26 610 do 33 320 mk. n.; w czwartym roku nauki od 39 080 do 48 940 mk. n. tygodniowo.

Nowy cennik obowiązuje od 23 czerwca do 6 lipca i przedłuża się stale o tydzień, jeżeli w 5 dni przed upływem tygodnia jedna z obydwu stron cennika nie wypowie. Odszkodowanie dla składaczy maszynkowych i kalkulatorów jest osobno uregulowane.

Odpowiednio do podwyżki myt przekalkulowano i cenę za druki o 75 proc. Niemiecki przemysł graficzny znajduje się nadal w trudnem położeniu. Słynne czasu swego codzienne wydawnictwo ilustrowane Scherla „Der Tag" (w czerwonej obwódce) przestało wychodzić. — Gazety i czasopisma podwyższyły znacznie abonament za lipiec. Na przedstawienie wydawców gazet w ministerstwie poczty poszczególne urzędy poczty ściągają uchwaloną podwyżkę od poszczególnych abonentów.

W Marburgu odbył się w Zielone Świątki zjazd właścicieli zakładów ksylograficznych, połączony z wystawą drzeworytów. Na zjeździe postanowiono ożywić drzeworytnictwo dla potrzeb drukarskich. Uznano, że zmodernizowany drzeworyt jest doskonałym środkiem reprodukcyjnym.

Z przemysłu graficznego w Norwegii. Strajk 1500 pracowników drukarskich w Norwegji, trwający przeszło 2 miesiące, zakończył się 16 czerwca. Myt drukarskich nie podwyższono, zgodzono się na płacę dotychczasową, pod warunkiem atoli, że kwestję sporną w przedmiocie powiększenia zarobku rozpatrzy i rozsądzi prywatna komisja rozjemcza. Lokaut został również odwołany.

Kradzieże w drukarniach w Niemczech mnożą się w ostatnim czasie niby grzyby po deszczu. Świeżo donoszą niemieckie czasopisma fachowe, że w Schwaan w Meklemburgji aresztowano znaczną część zatrudnianej liczby pracowników drukarskich, którzy kradli czcionki i materjał justunkowy, stapiali go i sprzedawali następnie jako metal, a zyskane pieniądze przeznaczali na libacje.

Ceny metali w Niemczech

podane przez Deutsche-Metallhandel-A. G. w Berlinie:

Nazwa metalu	Cena za kilogram 14. 6.	15. 6.	18. 6.	19. 6.	20. 6.
Ołów miękki	13000	13000	18000	18500	15000
Cyna Banca	105000	101000	137000	138000	112000
Cyna 99 % hutnicza	102000	99000	134000	136000	109000
Antymon 99 %	12000	12000	17000	17500	14500
Metal stereotyp.	11800	11800	16500	16500	14000
Metal do maszyn do składania	11400	11400	16000	16000	13500
Miedź	37597	37150	48560	50540	44116
Cynk walc.	20370	22260	22260	29570	29570

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Z przemysłu papierniczego w Czechosłowacji.

Według doniesień z Pragi trudne położenie przemysłu papierniczego w Czechosłowacji, trwające od wielu miesięcy, w ostatnim czasie nie uległo zbytnio zmianie na lepsze, obecnie zaś nie można wogóle mówić o widokach polepszenia w niedalekiej przyszłości, gdyż pora latowa nigdy korzystnie nie wpływa na rynek zbytu papieru, raczej oddziałuje ujemnie. Oprócz tego dotkliwie daje się odczuwać kupcom i fabrykantom papierniczym zastój panujący w przemyśle drukarskim, tem większy, gdyż wielkie banki krajowe urządziły sobie własne drukarnie celem produkowania druków własnych. Papier zaś pobierają z finansowanych przez siebie fabryk papieru, wskutek czego na rynku hurtowego zbytu papieru odpadło wielu dobrze płatnych klientów. Objaw ten, szkodliwy nietylko dla handlu i przemysłu papierniczego, lecz również dla licznego i doskonale rozwiniętego przemysłu graficznego tem bardziej niepokoi koła fachowe papiernicze i graficzne, że staje się przykładem i pobudką dla wielu innych poważnych instytucyj finansowych, handlowych i przemysłowych.

Nie dosyć na tem. I rząd jako taki przestaje być pożądanym klientem konsumentem, a poszedł za bankami w szeregi wytwórców partaczy. Urzędowe drukarnie powstawają w Czechosłowacji niby grzyby po deszczu, (jak to do niedawna i jeszcze dzisiaj bywa w kochanej naszej Polsce, gdzie właściciel zakładu graficznego wypłacić musi do pewnego stopnia pensję powołanemu na ćwiczenia wojskowe, a dowództwo zatrudnia go w własnej drukarni!), ba, coraz częściej urządzają miasta i gminy swe własne drukarnie, bojkotujące miejscowego drukarza i kupca papiernika! To też wyobrazić sobie można, że panuje tam rozgoryczenie zrozumiałe.

Fabryki papieru znajdują się jako tako w biegu, zyskawszy swego czasu zlecenia zagraniczne. Nowe zlecenia jednakże skąpo napływają. Gorszem od czeskich jest położenie papierni słowackich i to wskutek niedogodnych stosunków przewozu, wskutek czego sprostać nie mogą konkurencji papierni czeskich nawet na krajowym rynku zbytu, a o eksporcie wskutek dotkliwej konkurencji sąsiednich Węgier i Austrji nawet marzyć nie mogą. Wywóz papierów słowackich do Polski, Rosji i Rumunji nie jest na razie możliwy, dla tego też postanowiły słowackie papiernie w Hermańcu, Pogradzie i Slabosowcach zastanowić fabrykację papieru zupełnie. Część swych urządzeń fabrycznych, zyskawszy na to zezwolenie rządu, przeniosły do Węgier i Rumunji. Papiernie w Rosenberg (?) w Słowacji uruchomiono znowu po półrocznej bezczyności. Robotnikom płacą myto o 40 proc. niższe, aniżeli przed pół rokiem, w chwili zastanowienia produkcji. Papierniom tym prawdopodobnie przyjdzie rząd z pomocą przez udzielenie zniżek opłat przewozu kolejowego, przezco ułatwioną będą miały walkę konkurencyjną.

Co do cen za papiery czechosłowackie, to zauważyć można pewną stabilizację. Poszczególne fabryki papieru celem usunięcia konkurencji wspólnie ustanawiają ceny. Pomimo zwiększonych kosztów produkcji nie podwyższono ceny za papiery.

Z rynku papierniczego

Francja. Od końca maja do połowy czerwca tendencja zniżkowa zamieniła się w zwyżkową, ceny podskoczyły raptownie, po części wskutek zniżki kursu franka. Ceny wynoszą obecnie za zwykły biały satynowany papier 195, przedniejszy biały satynowany 270, gładzony gazetowy formatowy 185, gładzony gazetowy rolowy 150, zwykły drukarski 190, zwykły do wyrobu ksiąg handlowych 300, doskonalszy na wyrób ksiąg handlowych 360, biały piśmienny maszynowy 360, koloryzowany piśmienny maszynowy 410, wyrabiany z starych lin (bulle corde) 300, biały gładzony afiszowy 220, kolorowy gładzony afiszowy 240, prawdziwy pergaminowy 480, pergaminowy podrobiony 380, papier rouxe doré 200, goudronné 140, tektura słomiana 90, tektura szara niegładzona 95, przedniejsza gładzona tektura 130, papier słomiany naturalny 90, niebielony celulozowy 210, średni kajetowy 270, zwykła bibuła biurowa biała 230, zwykła bibuła biurowa kolorowa 250, falista tektura słomiana 120, falista tektura szara 130, tektura filcowa do wyrobu tektury smołowcowej na pokrywanie dachów 100, papier biały 280, kolorowy 300 franków za 100 kg.

Produkcja żywicy służącej do wyrobu papieru wynosiła w 1922 roku 118 000 tonn, czyli o 50 proc. więcej, aniżeli w roku 1913. Niemal połowę produkcji sprzedano zagranicy, szczególnie Niemcom, następnie Belgji, Anglji i Holandji, w mniejszych partjach innym krajom, także Polsce. Od października 1922 r. cena za żywicę zaczęła wzrastać raptownie, a pod koniec roku zeszłego notowano 630 franków za centnar podwójny.

Włochy. W komisji dla spraw celnych sejmu włoskiego obradowano w ostatnim czasie nad sprawą ustanowienia stawki celnej za papier gazetowy. Sprawozdawca zalecał unormowanie stawki celnej na 5 lirów złotych za 100 kg., którą to stawkę ustanowiono podczas układów właścicieli fabryk papieru i wydawcami gazet we Włoszech. Sejm włoski jednakże na to się nie zgodził i uchwalił stawkę celną za papier gazetowy na 2 liry złote od 100 kg.

Węgry. Eksport papierów do Węgier obniżył się znacznie ponieważ kupcy nie regulują długów, nie mogąc od rządu dostać potrzebną koniecznie ilość dewiz.

Rumunja. Eksporterzy papieru do Rumunji uskarżają się, że zazwyczaj upływa kilka miesięcy zanim dostawca papieru dostaje swą należytość, dla tego, wobec cofającego się kursu lei zaleca się ostrożność przy zawieraniu tranzakcyj z Rumunją.

Bułgarja. Szybki wzrost kursu lewa bułgarskiego niepokoi wielce sfery przemysłowe. Prasa zwyżkę kursu krajowych znaków pieniężnych powitała radośnie, jednakże życie gospodarcze nie zdołało się jeszcze przystosować do nowo wytworzonego położenia finansowego. Cena za wszelkie towary wzrasta.

Bułgarję jako rynek zbytu dla papieru chwali biuletyn Targów w Lipsku, wydany pod nagłówkiem „Leipziger Mustermesse". Biuletyn rzeczony wzywa niemiecki przemysł papierniczy do żywszego zainteresowania się Bułgarją jako korzystnym rynkiem zbytu na papier.

Anglja. Położenie na rynku zbytu celulozy nie uległo zmianie. Pewne zaniepokojenie w kołach importerów papieru wywołał zapowiedziany strajk robotników zatrudnionych we fabrykach papieru w Norwegji.

Norwegja. Popyt na celulozę nieco zmalał. Ceny nie uległy zmianie. Również na rynku papierniczym zapanowało pewne oziębienie. Wybuch strajku odłożony, istnieje nadzieja, że rozjemcze starania rządu odniosą skutek pozytywny.

Niemcy. Cena za drzewo na wyrób papieru szybko wzrasta i wynosiła w ostatnim czasie 100 000 do 168 000 mk. za metr sześcienny. Dostawa drzewa papierówki z Polski zmalała wskutek ograniczenia zezwolenia na wywóz drzewa nieobrobionego, natomiast z Czechosłowacji zakupywano poważne ilości drewna świerkowego, za które płacono loco stacja graniczna w Niemczech 99 do 110 koron czeskich.

Równocześnie z podrożeniem drzewa na wyrób papieru doniósł wydział fachowy przemysłu papierniczego swym odbiorcom, że ceny ustanowione w dn. 1 czerwca podwyższa o 80 proc. za dostawy od 25 czerwca. Cena za papier szrencowy wynosi od 22 czerwca 2 900 mk. n., za papier szrencowy falisty 2 880 mk. n., za papier drzewny po jednej stronie gładzony 3 000 mk. n., drzewny satynowany 3 300 mk. niemieckich. (Nowa podwyżka na ceny pobierane od 18 czerwca wynosi dalsze 25 proc.).

Austrja. Położenie na rynku papierniczym polepszyło się w maju i czerwcu niezawodnie. Rynek wewnętrzny, jak donoszą, ożywia się. Eksport papieru do Polski i Węgier, ożywiony w maju, ustał niemal zupełnie w czerwcu, niezawodnie wskutek obniżenia się waluty rzeczonych państw oraz wskutek podwyższenia stawek celnych w Polsce. Również wywóz papieru do Rumunji i Jugosławji zmalał znacznie wskutek dotkliwego braku gotówki w tych krajach. Natomiast eksport papieru do krain zachodnioeuropejskich i zamorskich, szczególnie do Anglji i Ameryki, znacznie się ożywił i straty wskutek utraty zleceń z Polski, Węgier, Rumunji i Jugosławji wyrównał nietylko, lecz odrzucił poważne zyski.

Przed kilku tygodniami zaledwie tylko fabryki papieru gazetowego i pakowego miały fabrykację zamówioną, obecnie zaś i fabryki papierów przednich i specjalnych otrzymały zlecenia poważne, tak że na kilka tygodni papiernie austrjackie znajdować się będą w pełnym biegu. Trzeba zważyć, że w porze letniej w przemyśle papierniczym zazwyczaj panował zastój dotkliwy.

Fabryki wyrabiające konfekcję papierową o ile urządziły się na eksport, zyskały zlecenia, które wymagają tygodni i miesięcy całych na wykonanie ich, atoli fabryki zaopatrujące zapotrzebowanie wewnątrz kraju skarżą się na dotkliwy zastój.

Na polepszenie eksportu austrjackiego papieru wpłynęło korzystnie trudne położenie przemysłu papierniczego w Czechosłowacji, a szczególnie zanikanie konkurencji przemysłu papierniczego w Niemczech, którego eksport z powodu wysokich myt, opłat przewozowych i podatków rządowych stale traci grunt pod nogami, a przejmuje go przemysł papierniczy w Austrji.

Z końcem maja bieżącego roku zniesiono na podstawie rozporządzenia rządowego niemal wszystkie wojenne i powojenne ograniczenia dotyczące fabrykacji i przerobu papieru oraz handlu papierem. Równocześnie rozwiązano trust fabrykantów papieru, trust fabrykantów wyrobów papierowych i wydział fachowy kupców papierniczych. Obowiązuje nadal jedynie rozporządzenie uprawniające rząd do zażądania od fabryk papieru dostaw na cele rządowe, dalej niektóre przepisy dotyczące obrotu papieru gazetowego.

Kanada. Pokup papieru w ostatnim czasie zmalał. Papiernicy detaliści właściciele zakładów graficznych i wydawcy ociągają się z zakupem papieru, natomiast fabryki wyrobów papierowych chętniej go nabywają. Fabryki kartonaży skarżą się na zastój, fabryki tektury mają produkcję zamówioną zaledwie na trzy tygodnie, natomiast fabryki papieru gazetowego znajdują się w pełnym biegu.

Pokup masy papierniczej zmalał. Fabryki papieru nie zakupują na zapas, sądząc, że w niedalekiej przyszłości cena za masę papierniczą obniży się.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Z nastaniem pory letniej, jak dorocznie, zapanował pewien zastój, chociaż nie tak dotkliwy, jak po inne lata. Ceny za papiery nie uległy żadnej zmianie.

Stowarzyszenie „International Paper Company" wyznaczyło dotychczasową cenę za papier gazetowy rolowy, wynoszącą 80 dolarów za tonnę, także na drugie półrocze 1923. Cena za drzewo na wyrób papieru wzrasta. Zapotrzebowanie papieru gazetowego jest olbrzymie. Popyt na włókno drzewne słabszy, ceny jednakże stałe.

Papier gazetowy z torfu.

Zakład doświadczalny „Plansons Forschungsinstitut" w Hamburgu uzyskał pod nr. 376 760, kl. 55b, patent w Niemczech na wyrób tektury i papieru, szczególnie papieru gazetowego z torfu.

Sposób opatentowany polega na tem, że celulozę na wyrób tektury i papieru, szczególnie papieru gazetowego wydobywa się z surowego, nieosuszanego torfu, który z dodaniem cieczy wapiennej i alkalisulfatu, alkalisulfitu lub alkalikarbonatu, lub mieszanki z tychże gotuje się, ewentualnie przy stosowanem ciśnieniu atmosferycznem.

Targi i wystawy.

Specjalny Targ Papierniczy w Berlinie odbędzie się od 18 do 21 sierpnia 1923 r. w gmachu Filharmonji, położonym przy ulicy Bernburgerstr. 22a—23. Jako specjalny dział targu papierniczego urządzona zostanie wystawa „Doskonała książka".

IV Wystawa artykułów i maszyn biurowych we Wiedniu odbędzie się od 22 do 30 września 1923 roku. Urządzeniem wystawy zajął się wydawca fachowej gazety papierniczej, Ignacy Tenger z Wiednia. Wystawa zawierać będzie oddziały: maszyn biurowych, urządzeń biurowych i organizacji urządzeń zakładów handlowych i przemysłowych.

Jesienny Targ w Lipsku odbędzie się od 26 sierpnia do 1 września 1923 roku.

IV Międzynarodowy Targ w Libercu odbędzie się od 11 do 11 sierpnia 1923 roku.

Targ papierniczy w Hamburgu odbędzie się od 12 do 15 lipca w salach wystawowych zoologicznego ogrodu.

Targ artykułów biurowych w Gdańsku odbędzie się od 23 do 30 września br. Myśl urządzenia Targu powzięli kupcy maszyn biurowych z Feliksem Jacobsohnem na czele, poparci przez stowarzyszenia kupców papierniczych i związek właścicieli zakładów graficznych. Zorganizowanie i kierownictwo Targów powierzono dyrektorowi R. Franke, który w roku 1920 zorganizował był Targ Gdański. Targ przeznaczony jest na to, ażeby licznym, nowo w Gdańsku osiadłym firmom handlowym pokazać nowoczesne urządzenia i maszyny oraz przybory biurowe. Celem ożywienia Targów rozpisany zostanie konkurs o mistrzowstwo miasta Gdańska za najdoskonalsze pisanie na maszynie.

Z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje: Czynności zastępcze przy inkasowaniu należności zagranicznych za wywiezione towary, przewidziane rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 21 czerwca r. b. (Dz. U. Nr. 62, poz. 465), powierza się w porozumieniu z Ministerstwem następującym bankom:

1. Bank Angielsko-Polski.
2. Bank Cukrownictwa w Poznaniu.
3. Bank Dyskontowy Warszawski.
4. Bank Francusko-Polski.
5. Bank Francusko-Belgijsko-Polski.
6. Bank Handlowy w Warszawie.
7. Bank Handlowy w Łodzi.
8. Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi.
9. Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie.
10. Bank Kredytowy w Warszawie.
11. Bank Kwilecki, Potocki i Ska.
12. Bank Małopolski.
13. Bank Międzynarodowy.
14. Bank Przemysłowców.
15. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego.
16. Bank M. Stadthagen w Bydgoszczy.
17. Bank Towarzystw Spółdzielczych.
18. Bank Zachodni.
19. Bank Zjednoczonych Ziem Polskich.
20. Bank Związków Ziemian w Warszawie.
21. Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.
22. Polski Bank Handlowy w Poznaniu.
23. Polski Bank Krajowy.
24. Polski Bank Przemysłowy.
25. Warszawski Bank Zjednoczony.
26. Ziemski Bank Kredytowy.
27. Dom Bankowy S. Natanson i Synowie.
28. Dom Bankowy D. M. Szereszewski w Warszawie.
29. Bank Ziemiański.
30. Akcyjny Bank Związkowy.

Notatki

Celem rozwoju naszych branż w Polsce. Celem uzupełnienia kartotek handlowych i umożliwienia składania ofert notujemy w każdym numerze naszego czasopisma nowo wpisane do rejestru handlowego firmy lub zmiany w nich zaszłe, na co wskazujemy uwagę wytwórcom i hurtownikom. Rubryka „Towary poszukiwane", którą abonenci posługiwać się mogą bezpłatnie, jest cennym drogowskazem, jakie towary i przedmioty w dziale ogłoszeniowym polecać z korzyścią należy. Redakcja korzysta z wszelkich informacyj handlowych i fachowych, uprasza o nadsyłanie ich, omawia wszelkie nowości wydawnicze i nadsyłane okazy recenzyjne z dziedziny naszych branż. Wszystkich, którym zależy na rozwoju naszej wytwórczości krajowej, na torowaniu nowych dróg dla handlu i przemysłu naszego, upraszamy o cenną współpracę i polecenie naszego czasopisma w kołach fachowych, wytwórczych, przemysłowych i handlowych. Prosimy też o uwzględnianie firm ogłaszających stale wyroby swe i przy zamawianiu towaru na ogłoszenie w naszem czasopismie się powoływać. Firmy ukazujące się w czasopiśmie fachowem dawają z góry pewną gwarancję solidnej obsługi. W celu dokształcania fachowego prosimy nasze czasopismo podawać zatrudnianemu personelowi do przeczytania.

J. Musiałkiewicz, księgarnia i skład papieru, Strzelno. W rejestrze handlowym sądu powiatowego w Strzelnie dopisano do firmy dawniej już zarejestrowanej, iż właścicielami firmy są: Józef Musiałkiewicz i Franciszka z Balińskich Musiałkiewiczowa w Strzelnie.

„Pomorska Wytwórnia Kajetów i Pudełek „Linjator", Toruń. Firmę zapisano do rejestru handlowego sądu powiatowego w Toruniu. Właścicielem firmy jest Zenon Nowakowski w Toruniu.

Klara Libsch, skład papieru, Kartuzy. Firmę zapisano do rejestru handlowego sądu powiatowego w Kartuzach. Właścicielką firmy jest Klara Libsch w Kartuzach.

„Księgarnia Licealna", Spółdzielnia z o. o., Krzemieniec. Firmę zapisano do rejestru handlowego sądu okręgowego w Łucku. Siedzibą jest Krzemieniec (Województwo Wołyńskie). Spółdzielnia zawiązała się w celu zaspokajania potrzeb kulturalnych i duchowych uczącej się młodzieży i obywatelstwa powiatu Krzemienieckiego. Udział wynosi 5000 mk. Członkami zarządu wybrano: Eugenjusza Czyżdę, Józefa Piętę i Wacława Szykę, a jako ich zastępców Amalję Rudkowską i Mieczysława Waligórskiego. Spółdzielnię zorganizowało koło towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych.

„Częstochowska Medaljarnia oraz Zakład Wyrobów Tłoczonych i Wycinanych", Częstochowa. Firmę wpisano do rejestru handlowego sądu okręgowego w Piotrkowie. Firma wykonuje medaliki i inne tłoczone względnie wycinane w metalu przedmioty. Właścicielem jest Jan Wyrzykowski, Częstochowa, Wieluńska 12.

„Wacław Kryk", wyrób i sprzedaż dewocjalji, Częstochowa. Firmę wpisano do rejestru handlowego sądu okręgowego w Piotrkowie. Właścicielem jest Wacław Kryk w Częstochowie, Kordeckiego 8.

Księgarnia Naukowa „Polskie Towarzystwo Pedagogiczne — Lwów" M. Arct Warszawa, Sp. z o. o. we Lwowie. Firma zwołuje walne zgromadzenie udziałowców na 15 lipca br. o godz. 10 przed poł. do Lwowa, w siedzibie spółki przy ulicy Zimorowicza 17. Na porządku dziennym sprawa podziału zysku czystego, powiększenia kapitału udziałowego oraz pomniejsze sprawy. Prezesem rady nadzorczej jest dr. Zbigniew Pazdro, sekretarzem Emil Krug, a zawiadowcami Ferdynand Szczurkiewicz, Karol Jaremko i Eustazy W. Szelążek.

„Spis abonentów sieci telefonicznej" na Polskim Górnym Śląsku wraz z miastami Gliwice, Bytom i Zabrze, po stronie niemieckiej; pożyteczne wydawnictwo ukazało się nakładem Inspektoratu Poczt

i Telegrafów w Katowicach. Rozsprzedażą wydawnictwa zajęła się „Księgarnia Śląska“ w Katowicach, Rynek 8.

Inkasowanie walut zagranicznych za eksport. W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Sprawiedliwości, Mon. Polski Nr. 142 i Dz. Ust. Nr. 62 mają być przekazane pozostałości walutowe lub należności za towary z Polski wywiezione między 1 stycznia a 30 czerwca 1923 r. do inkasa Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej lub jednemu z banków zastępczych. Eksporter chcący przystąpić do wywozu towarów z Polski, obowiązany jest zaopatrzyć się w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej lub dowolnie wybranym banku zastępczym w zaświadczenie walutowe. Władze stacji kolejowych lub wodnych, na której się odbywa załadowanie towaru za granicę, nie ma prawa zezwolić na załadowanie lub przedstawienie zaświadczenia walutowego. Każdy eksporter winien prowadzić osobną książkę walut zagranicznych.

Książki nadawcze przy przesyłkach kolejowych. Interesenci sfer przemysłowych i handlowych domagali się z dawna zaprowadzenia przy nadawaniu towarów na koleji książek nadawczych. Obecnie uczyniono temu zadość i z dniem 1 lipca dopuszczono na koleji na żądanie interesentów książki nadawcze. Książki te będą mogły służyć obok wtórnika listu przewozowego jako pokwitowanie nadania towarów i będzie je można nabyć w ekspedycjach kolejowych.

Zjazd introligatorów w Karyntji. W celu założenia cechu krajowego urządzają introligatorzy z Karyntji zjazd, który odbędzie się 15 lipca br. w Klagenfurcie.

Z przemysłu introligatorskiego w Austrji. W przemyśle introligatorskim panuje dotkliwy zastój; fabryczne zakłady introligatorskie pracują przeważnie tylko 24 godziny tygodniowo.

Stowarzyszenie introligatorów austrjackich użaliło się ministrowi dr. Schürffowi na mnożącą się konkurencję introligatorni uniwersyteckich, w których studenci ćwicząc się w oprawianiu książek nietylko, że utrudniają zarobek introligatorom, lecz na domiar obniżają sztukę introligatorską lichem oprawianiem książek, przezco obniża się poziom sztuki introligatorskiej, zażywającej dotychczas dobrej sławy. Minister przyrzekł sprawę zbadać i wydać stosowne rozporządzenie.

Z przemysłu introligatorskiego w Argentynie. Proceder introligatorski w Argentynie nie rozwija się, raczej zanika, gdyż wydawnictwa są przeważnie broszurowane, bardzo rzadko zaś zaopatrzone w trwałą oprawę. Brak pracy w tamtejszym przemyśle introligatorskim dotkliwie daje się odczuwać, liczba bezrobotnych mnoży się. W branży kartonażowej panuje zastój od przeszło roku. Pomimoto w styczniu br. wybuchł strajk, oczywiście bez skutku pozytywnego dla strajkujących.

Towary poszukiwane

Zapytania.

(Bezpłatne dla abonentów.)

1. Kto dostarcza złoto w listkach do złocenia książek?
2. Kto wykonuje drzeworyty (klisze)?
4. Które fabryki wyrabiają bronzową i białą bibułę do pakowania w arkuszach i bobinach?
5. Które fabryki wyrabiają papier drukowy 50 gramowy oraz maszyną gładzone kartony 200 gramowe?
10. Kto dostarczy wzór kalendarza na rok 1924, zawierający dokładnie święta rzymsko-katolickie, grecko-katolickie i żydowskie?
11. Kto sprzedaje krochmal dla potrzeb introligatorskich?
12. Która fabryka lub firma dostarcza metalowe odznaki towarzyskie (dla Sokołów i inne)?

Odpowiedzi.

10. A. Rasskin, Warszawa, Dzika 5.

Ogłoszenia: 1/1 strona 160 000, mk., 1/2 strony 80 000, mk., 1/4 strony 40 000, mk., 1/8 strony 20 000, mk., 1/16 strony 10 000, mk. — Na stronie I okładki 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godziny 9-tej.

Przedpł. miesięczn. z przesyłką pod opaską 3000 mk. Numer pojedyńczy 1000 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868.
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej“, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555.
Redaktor „Przeglądu Graficznego“ Teodor Kryg
Redaktor „ Przegl. Papiern.“ Fr. Wojciechowski
w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.